

# Biznes w czasie pandemii

## ZOBOWIĄZANIA

# Jak uratować układ z wierzycielami?

Przedsiębiorca powinien złożyć wniosek o zmianę układu, kiedy już wie, że nie będzie w stanie spłacać wierzycieli, a nie dopiero wtedy, gdy przestaje regulować należności.

BARTOSZ SIERAKOWSKI  
MATEUSZ WABERSKI

Zatwierdzenie układu to zwykle ten moment w postępowaniach restrukturyzacyjnych, kiedy dłużnik może ze spokojem odetchnąć pełną piersią. Postępowanie ulega zakończeniu, brak jest już ograniczeń w wykonywaniu zarządu nad przedsiębiorstwem, a realizowane środki restrukturyzacyjne powinny przywrócić w firmie na tyle stabilną sytuację, że można z powrotem skupić się wyłącznie na prowadzeniu biznesu. Pozostaje jedynie spełnić zamrożone dotychczas zobowiązania wobec swoich wierzycieli – zgodnie z tym, co zostało im obiecane w układzie.

### Nieprzewidywalne zdarzenia

Układy często jednak realizowane są przez kilka lat i nawet najbardziej zapobiegliwy doradca restrukturyzacyjny, o ile nie jest jasnowidzem, nie będzie w stanie przewidzieć w opinii o możliwości wykonania układu zdarzeń, które mogą sprawić, że nie wszystko będzie szło tak, jak powinno. Takie nieprzewidywalne zdarzenia zwykle określa się w ekonomii „czarnym łabędziem”, a ten przyleciał do nas już niemal rok temu, przybierając postać COVID-19.

Co zatem może zrobić dłużnik, u którego realizacja układu przypadła na czas pandemii? Czy rozwiązania wprowadzane w ramach tarcz antykryzysowych przewidują możliwość zawieszenia wykonania układu na wzór zawieszenia obowiązku składania wniosków upadłościowych? Otóż nie, układ wykonywać niestety trzeba, a jeśli się tego nie czyni, to konsekwencje mogą prowadzić nawet do upadłości firmy. Szczególnie jednak przepisy zawierają rozwiązania, które może okazać się w tym momencie pomocne, a jest nim postępowanie o zmianę układu.

### Trwałe zmniejszenie dochodów

Niezależnie czy dłużnik realizuje układ przyjęty jeszcze przed wejściem w życie Prawa restrukturyzacyjnego, czyli 1 stycznia 2016 r., czy też układ ten został zawarty już po tej dacie, ma prawo ubiegać się o jego zmianę, o ile wykaże, że wystąpiła przesłanka w postaci trwałego zmniejszenia dochodu z przedsiębiorstwa. Przepisy przewidują też możliwość zmiany układu w drugą stronę, tzn. z uwagi na trwały wzrost dochodów, jednak tę ewentualność z oczywistych względów można raczej w tym miejscu pominąć.

Ważne jest, aby zmniejszenie dochodów nosiło cechę trwałości. Nie chodzi zatem o krótkotrwałe problemy finansowe wywołane np. przeszkodami z importem surowca czy utratą jednego z odbiorców.

Trwałości nie należałoby też jednak rozumieć zbyt surowo, a więc jako zjawiska, które musi pozostać już na zawsze. Pandemia (miejmy nadzieję) kiedyś minie, a twierdzenie, że wywołane przez nią wielomiesięczne spowolnienie gospodarcze nie może mieć przymiotu trwałości tylko z uwagi na jego usuwalność, byłoby błędem.

Pandemia nie musi też być wyłączną przyczyną trwałego zmniejszenia dochodów, problemy mogły istnieć już wcześniej, a skutki COVID-19 mogły je tylko przypieczętować i nadać im cechy trwałości. Właściwie, dla zmiany układu nie musi być nią wcale, gdyż postępowanie to zostało pomyślane jako wentyl bezpieczeństwa również dla problemów o wiele mniej dramatycznych i globalnych, niż koronawirus. Analiza wskaźników gospodarczych każe jednak sądzić, iż pandemia będzie jedną z głównych przyczyn zmiany układów.

### Postępowanie na skróty

Z pewnością żaden dłużnik nie chciałby jeszcze raz przechodzić przez całe postępowanie restrukturyzacyjne – trwa ono dość długo i wymaga zaangażowania uwagi dłużnika w segmentach, które nie zawsze bezpośrednio związane są z prowadzoną działalnością (liczne obowiązki informacyjne, kontakt z wierzycielami). Szczęśliwie dla dotkniętego problemami dłużnika zmiana układu, choć odbywa się w ramach szczególnego postępowania, to jednak nie wymaga aż tak dużego nakładu sił i środków. Przyjęcie nowego układu odbywa się tu trochę na skróty, albowiem można wykorzystać dane wypracowane w postępowaniu, w którym doszło do przyjęcia układu.

**1. We wniosku o zmianę układu dłużnik powinien wykazać trwałe zmniejszenie dochodów oraz wskazać w jakim zakresie chciałby dokonać zmiany układu, a więc przedstawić nowe propozycje układowe.** Zakres zmian jest w zasadzie dowolny – można zaproponować dodatkową karencję w spłacie, aby rozpoczęcie spłat przypadło na spodziewane odbicie gospodarki po pandemii. Można zastosować dodatkową redukcję wierzycielom konwersji wierzycielności na udziały lub akcje zamiast spłat. Oczywiście wszystko w granicach rozsądku – nowe propozycje muszą być wykonalne, a przede wszystkim, muszą zyskać aprobatę wierzycieli wyrażoną odpowiednią większością liczb wierzycieli i sumy przysługujących im wierzycielności.

**2. Postanowienie o otwarciu postępowania o zmianę**

**układu podlega obwieszczeniu, a w postanowieniu tym sąd wyznacza nadzorcę sądowego i sędziego-komisarza.** Do czasu prawomocnego zatwierdzenia nowego układu dłużnik sprawować będzie zarząd nad przedsiębiorstwem pod okiem nadzorca, a więc na niektóre z czynności będzie musiał uzyskać jego zgodę. Dla dłużników z przeszłością restrukturyzacyjną nie powinno to być jednak zbyt dużą uciążliwością, zwłaszcza że sąd powołuje jedynie nadzorcę, niezależnie od tego, czy we wcześniejszym postępowaniu restrukturyzacyjnym ustanowiony był zarządca.

**3. W postępowaniu nie sporządza się już planu restrukturyzacyjnego, ani spisu inwentarza, zaś zamiast spisu wierzycieli będzie pełnił sporządzony przez nadzorcę sądowego wykaz wierzycieli.** Obejmie on jedynie tych wierzycieli, którzy uczestniczą w postępowaniu o zmianę układu, a więc tych którym przysługiwało prawo głosu na zgromadzeniu wierzycieli, na którym przyjęto zmieniający obecnie układ. Pomija się zaś pozostałe zobowiązania dłużnika nawet te, które nie są przez niego obecnie regulowane. Na tym polega istota zmiany układu, że decyzję podejmują tylko ci wierzyciele, którzy zdecydowali, a ściślej, mieli prawo decydowania o jego przyjęciu i tylko oni będą nowym układem objęci. Nie ma natomiast znaczenia, czy wierzyciel taki rzeczywiście brał udział w zgromadzeniu – ważne, że miał takie prawo i był objęty układem.

### WAŻNE!

**Sporządzenie wykazu wierzycieli nie powinno nastęrczać większych trudności. Wystarczy wykorzystać spis wierzycieli z poprzedniego postępowania i pomniejszyć wierzycielności o zaspokojenie, które nastąpiło w ramach realizacji zmienianego układu.**

Jeśli w poprzednim postępowaniu niektóre wierzycielności były sporne, a obecnie utraciły już taki charakter z uwagi na prawomocne orzeczenie sądu lub ostateczną decyzję administracyjną, to na wykazie wierzycieli należałoby również uwzględnić wierzycieli, którym przysługują te wierzycielności z kwotą jaką wynika ze wspomnianych orzeczeń bądź decyzji.

**4. Przy wniosku o zmianę układu należy uiścić opłatę w wysokości 100 zł (a więc 10 razy niższą niż za standardowy wniosek restrukturyzacyjny), a także należy się liczyć z kosztem wynagrodzenia nadzorcę sądowego.**

### Zmianę musi zatwierdzić sąd

Postępowanie o zmianę układu jest kołem ratunkowym rzuconym dłużnikowi podtapianemu przez pandemiczne fale zapaści gospodarczej. Ważne jednak, aby wyciągnął on po nie rękę jak naj-

szybciej. W praktyce można niestety zaobserwować, iż nasze prokrastynacyjne nawyki dotyczą również kwestii tak elementarnych, jak być albo nie być własnej firmy. Czy jest to wynik braku wyciągnięcia wniosków z poprzednio prowadzonej restrukturyzacji (nie jest bowiem tajemnicą, że dłużnicy bardzo często sięgają po tę formę ratowania przedsiębiorstwa zbyt późno), czy nadmiernej wiary we własne siły i zdolności do odwrócenia ekonomicznego fatum – trudno powiedzieć.

Być może jest to wynik braku odpowiedniej świadomości przedsiębiorców realizujących układy, którzy przekonani są, że złożenie wniosku o zmianę układu przynajmniej im moratorium na spłatę zobowiązań wynikających z układu, na wzór „zamrożenia” zobowiązań wskutek otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Otóż należy to zaznaczyć bardzo wyraźnie – ani złożenie wniosku, ani nawet otwarcie postępowania o zmianę układu nie zawiesza obowiązku realizowania dotychczasowego układu.

### WAŻNE!

**Jeśli wierzyciele zgodzą się na nowy układ, to zacznie on obowiązywać od momentu jego prawomocnego zatwierdzenia przez sąd – dopiero wtedy postanowienia starego układu zostaną zastąpione tymi przyjętymi w postępowaniu o jego zmianę.**

Przedsiębiorca powinien zatem złożyć wniosek o zmianę układu, kiedy już wie, że nie będzie w stanie spłacać wierzycieli. Dlaczego jest to tak istotne? Dlatego, że jeśli składa wniosek o zmianę układu w sytuacji, w której już nie płaci swoim wierzycielom, to z pewnością w sądzie czeka już na niego wniosek o uchylenie układu. Wniosek taki może złożyć wierzyciel, który nie otrzymał zaspokojenia w wymaganym w układzie terminie, ale może on też podchodzić od nadzorcę wykonania układu.

### WAŻNE!

**Nadzorca obowiązany jest składać do sądu co trzy miesiące sprawozdanie z wykonywania układu. Jeśli dostreże, że dłużnik spłat nie realizuje, to z racji pełnionej funkcji wniosek taki ma wręcz obowiązek złożyć.**

Scenariusz może być dla dłużnika jeszcze gorszy – wierzyciele mogą bowiem skorzystać z bardziej zdecydowanych środków i od razu złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, który nadwyreżył ich zaufanie. Prawomocne ogłoszenie upadłości w czasie wykonywania układu powoduje, że układ wygasa z mocy prawa.

### Dwa wnioski i co dalej?

Wnioski o uchylenie i zmianę układu mogą pozostawać ze sobą w różnych stosunkach zależności. Złożenie wniosku

## ZDANIEM AUTORÓW

### Bartosz Sierakowski

radca prawny, w Zimmerman i Wspólnicy, doradca restrukturyzacyjny w Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja SA



### Mateusz Waberski

adwokat, Zimmerman i Wspólnicy



Szansę na zmianę układu są tym większe, im szybciej przedsiębiorca wystąpi do sądu z wnioskiem o jego zmianę. Jeśli decyduje się na ten krok w momencie, w którym już nie płaci rat układowych, bardzo prawdopodobne jest, że wierzyciele podjęli już odpowiednie działania ukierunkowane na uchylenie układu. Przeworsować w takiej sytuacji zmianę układu byłoby dłużnikowi bardzo ciężko, zwłaszcza że – z uwagi na zaległość – jego wiarygodność w oczach wierzycieli maleje. Pamiętajmy też, że zmiana układu dotyczy wyłącznie wierzycielności objętych wcześniej zawartym układem. Jeśli przedsiębiorca boryka się z trwałym spadkiem dochodów, to bardzo prawdopodobne, że na zasadzie efektu kuli śnieżnej, powiększa się również jego saldo przeterminowanych zobowiązań bieżących. Jeśli nawet uda mu się zmienić układ, to jego bieżące zadłużenie może być na tyle duże, że ktoś z wierzycieli nieobjętych układem złoży wniosek o ogłoszenie upadłości. Dalszy scenariusz w tym przypadku jest już znany. Dość wspomnieć, że jeśli dłużnik nie reguluje zobowiązań powstałych po zatwierdzeniu układu, to stanowi to ustawowe domniemanie dla przyjęcia, że układ nie będzie wykonany i należy go uchylić. Jak zatem może ratować się dłużnik, któremu perspektywa zmiany układu nie daje większych szans na przetrwanie? Może zagrać va banque i samemu złożyć wniosek o uchylenie układu. W jakim celu przedsiębiorca miałby podjąć tę, jak się zdaje, samobójczą decyzję? Po to, aby utworzyć sobie drogę do skorzystania z uproszczonej restrukturyzacji (objęcie układem wierzycielności objętej innym układem jest niedopuszczalne). To nowe rozwiązanie restrukturyzacyjne jest szyte na miarę przedsiębiorców dotkniętych ekonomicznymi skutkami COVID-19 i zdaje się doskonale pasować również do sytuacji związanej z brakiem perspektyw na skuteczną zmianę układu. Dzięki niemu dłużnik właściwie natychmiast uzyskuje ochronę przed działaniami windykacyjnymi wierzycieli – zarówno tych objętych układem, jak i tych, którym nie płaci na bieżąco. Do uruchomienia tej procedury wystarczy sporządzenie propozycji układowych, spisu wierzycielności, spisu wierzycielności spornych i zawarcie odpowiedniej umowy z osobą posiadającą licencję doradcy restrukturyzacyjnego. Następnie o otwarciu uproszczonej restrukturyzacji należy obwieścić w Monitorze Sądowym i Gospodarczym – czas oczekiwania to kilka dni od złożenia wniosku, a więc znacznie szybciej niż czas potrzebny na wydanie rozstrzygnięcia przez sąd. Od dnia obwieszczenia prowadzone egzekucje ulegają zawieszeniu, a wszczęcie nowych jest niedopuszczalne. Ponadto, dłużnikowi zasadniczo nie będzie można wypowiedzieć kluczowych dla niego umów (najmu, leasingu, kredytu). Ma on też znacznie więcej czasu na wypracowanie nowego układu – wniosek o jego zatwierdzenie powinien wpłynąć do sądu w terminie czterech miesięcy od dnia ukazania się obwieszczenia (inaczej postępowanie ulegnie umorzeniu z mocy prawa). Co najważniejsze, układem tym obejmie nie tylko wierzycieli z poprzedniego układu, ale również tych którzy pojawili się na skutek nierealizowania zobowiązań bieżących. Jak widać, nawet przy braku szans na zmianę układu nie wszystko jeszcze stracone. Można nawet powiedzieć, że korzystając z uproszczonej restrukturyzacji przedsiębiorca może zyskać więcej.

o zmianę układu, a w dalszej kolejności pojawienie się wniosku o uchylenie układu jest uregulowane ustawowo – sąd rozpoznaje wtedy obydwa wnioski łącznie. Jeśli najpierw pojawił się wniosek o uchylenie układu, to dłużnik może w ramach obrony złożyć wniosek o zmianę układu i domagać się łącznego rozpoznania obu wniosków. Możliwa jest również sytuacja, w której sąd otworzy co prawda postępowanie o zmianę układu, ale w jego trakcie zostanie złożony i rozpoznany pozytywnie wniosek o uchylenie układu – doprowadzi to do umorzenia postępowania o zmianę układu niezależnie od tego, na jakim byłoby etapie. Jedyne ratunkiem byłoby tu jak najszybsze uprawomoc-

nienie się postanowienia zatwierdzającego zmieniony układ, co z uwagi na czas działania sądów może być nie lada wyzwaniem.

Co zaś dzieje się, jeśli układ zostanie uchylony? Otóż wierzyciele uzyskują prawo do żądania zaspokojenia swoich wierzytelności w pierwotnej wysokości, czyli tak, jakby układu w ogóle nie było. Oczywiście przysługujące im wierzytelności pomniejsza się o sumy, które już otrzymali od dłużnika.

A co jeśli wierzyciel otrzymał spłatę w pełnej wysokości wynikającej z układu? Niestety dla dłużnika i w tym przypadku wierzytelność niejako „odżywa” a wierzyciel ma prawo domagania się pozostałej (umorzonej) części wierzytelności.

#### PRZYKŁAD:

**Układ przewiduje zaspokojenie 70 proc. wierzytelności w grupie I i 50 proc. wierzytelności w grupie II. Wierzyciel A należący do grupy I otrzymał 50 proc. zaspokojenia. Taki sam poziom zaspokojenia otrzymał również wierzyciel B należący do grupy II (a więc zgodnie z układem – w całości). Układ zostaje uchylony – wierzyciel A i B może domagać się pozostałej części należnej mu wierzytelności, tj. 50 proc.**

/ @

**podstawa  
prawna:** Ustawa z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne [tekst jedn. DzU z 2020, poz. 814 ze zm.]

**podstawa  
prawna:** Ustawa z 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 [DzU z 2020 r., poz. 1086]

## Rzecz o prawie



**W KAŻDY WTOREK**  
tylko dla prenumeratorów

## Rzecz o Historii

**W KAŻDY PIĄTEK**

**Odkryj nieznaną  
karty historii**

Biografie ciekawsze niż w podręcznikach: przywódcy, bohaterowie, zdrajcy. Historia od podszezwki: ukryte intencje, tajne plany, konspiracyjne misje.



**CZYTAJ WIĘCEJ NA**  
[rp.pl/rzeczohistorii](http://rp.pl/rzeczohistorii)